

Ukraina: początek restrukturyzacji Naftohazu

Tadeusz Iwański

1 lipca rząd Ukrainy zatwierdził plan restrukturyzacji państwowego koncernu Naftohaz, przewidujący wyłączenie z jego struktury gazociągów tranzytowych i podziemnych magazynów gazu, na bazie których powstaną dwie spółki akcyjne: Magistralne Gazociągi Ukrainy i Podziemne Magazyny Gazu Ukrainy. Właścielski rozdział Naftohazu nastąpi po wyroku Trybunału Arbitrażowego w Sztokholmie w sprawie pozwów koncernu przeciwko Gazpromowi. Obie nowe spółki mają zostać przekształcone w nowoczesne korporacje i przekazane Ministerstwu Energetyki. W składzie Naftohazu pozostanie największa spółka wydobywcza Ukrhazwydobuвання (produkcja 14,5 mld m³ gazu).

Komentarz

- Zatwierdzony, choć jeszcze nie opublikowany, plan restrukturyzacji Naftohazu jest ważnym krokiem na drodze do unbundlingu koncernu i realizacji przez Kijów zobowiązań wobec UE i Międzynarodowego Funduszu Walutowego dostosowania ukraińskiego sektora gazowego do wymogów tzw. III pakietu energetycznego UE. Przyjęty po wielu miesiącach negocjacji i sporów plan jest kompromisem między dwoma konkurencyjnymi modelami, lobbowanymi przez Ministerstwo Energetyki i Naftohaz, i zaaprobowanymi przez Wspólnotę Energetyczną jako spełniające kryteria unbundlingu. Podział Naftohazu – w tym przekazanie aktywów nowym spółkom – nie nastąpi jednak w 2016 roku. W opinii Kijowa termin uzależniony jest od wydania wyroku przez Trybunał Arbitrażowy w Sztokholmie (najwcześniej w 2017 roku), który rozpatruje wzajemne pozwy Naftohazu i Gazpromu.
- Głównym celem rozdziału Naftohazu jest stworzenie konkurencyjnego rynku wewnętrznego i zwiększenie przejrzystości sektora gazowego, a także pozyskanie zachodniego inwestora do spółki Magistralne Gazociągi Ukrainy. Kijów liczy, że udział dużej firmy z Zachodu zwiększy szansę Ukrainy na zachowanie statusu ważnego państwa tranzytowego po wygaśnięciu kontraktu z Gazpromem w 2019 roku. Z kolei spółka Podziemne Magazyny Gazu (12 magazynów o pojemności 31 mld m³) ma w przyszłości stać się filarem planowanego przez Kijów hubu gazowego, zlokalizowanego na zachodniej Ukrainie i połączonego interkonektorem z Polską i Słowacją. Wątpliwości budzi jednak kwestia rentowności tego przedsięwzięcia, nie wiadomo też, które z magazynów przekazane zostaną do nowej spółki lub będą sprywatyzowane.
- Decyzji o podziale Naftohazu towarzyszy szybko spadająca konsumpcja tego surowca na Ukrainie (o 12,5% w I połowie br., w ujęciu rok do roku), wynikająca z urynkowania

ceny dla mieszkańców i sektora komunalnego, spadku produkcji przemysłowej oraz ograniczenia korupcji w sektorze gazowym. Prawdopodobna kontynuacja tego trendu, wraz z działaniami na rzecz efektywności energetycznej i planowanego zwiększenia własnego wydobycia surowca (o 8 mld m³ z 19 mld m³ w ub.r.) sprawiają, że w perspektywie pięciu lat Ukraina ma szansę znacząco zredukować importu gazu zarówno z UE, jak i z Rosji.